

# Grzegorz Rafiński

---

## "Studia z biblistyki", t. IV, Warszawa 1984 : [recenzja]

---

*Studia Theologica Varsaviensia* 26/1, 267-273

---

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Studia z biblistyki*, t. IV, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1984, ss. 376.

Tom czwarty wydawanych przez Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie *Studiów z biblistyki* zawiera dwie rozprawy. Po rozpoczynającym tom spisie treści odnoszącym się do obu prezentowanych rozpraw (s. 3—7) następuje praca ks. Stanisława Mędała, *Funkcja chrystologiczno-eklezjologiczna dialogów Jezusa z Żydami w czwartej Ewangelii* (s. 9—187), a dalej (na s. 189—342) praca ks. Janusza Frankowskiego, *Nurty i kierunki rozwoju nowotestamentalnej myśli chrystologicznej w świetle Hebr 1, 3*. Zamykają tom osobne dla obu rozpraw indeksy autorów i indeksy cytatów biblijnych (s. 343—376). Oba opracowania łączy to, że stanowią prace habilitacyjne na Wydziale Teologicznym ATK, w której to Uczelni obaj autorzy są kierownikami Katedr (s. Mędała — Katedry Literatury Międzytestamentalnej, zaś ks. Frankowski — Katedry Egzegezy Nowego Testamentu). Obie rozprawy łączy też pewien najogólniejszy rys treściowy, który sprawia, że kolejny tom „Studiów” jawi się nie jako przypadkowy zbiór, ale jako logiczna całość. Ks. Mędała pisze, że pragnie swoim wycinkowym badaniem naświetlić problem „funkcji czwartej Ewangelii w procesie formacji Kościoła katolickiego” (s. 23). Nieco podobne zamierzenie, choć w oparciu o badanie innego tekstu, przyświeca ks. Frankowskiemu, który pragnie dać przyczynek w dyskusji nad postaciami i liniami rozwojowymi chrystologii chrześcijaństwa z epoki Nowego Testamentu (s. 193). Obie rozprawy skierowują więc czytelników ku refleksji nad różnorodnością i bogactwem dróg rozwojowych chrześcijaństwa I wieku. Za sprawą obu prac wchodzimy na drogi samookreślenia się młodego Kościoła, który znajduje się zrazu w konfrontacji z judaizmem, to znów scala w jedno wiele nurtów refleksji prowadzonej w rodzących się wspólnotach kościelnych.

Zamieszczona jako pierwsza w niniejszym tomie *Studiów* rozprawa ks. Stanisława Mędała składa się z wstępu, wykazu skró-

tów, osnowy z pięciu części, zakończenia, bibliografii, streszczenia w języku francuskim i indeksów. Przedmiotem pracy są dialogi Jezusa z Żydami występujące w czwartej Ewangelii (J 2,12—22; 6,22—59; 7,14—39; 8,12—30; 8,31—59; 10,22—39; 12,20—36). Kolejne dialogi analizowane są w pięciu rozdziałach, z tym że dialogi z rozdziału siódmego i ósmego Ewangelii są — ze względu na wspólny kontekst — przedmiotem jednego rozdziału pracy.

Jak czytamy we wstępie (s. 23) autor pragnie usystematyzować dotychczasowe wyniki badań teologii dialogów Jezusa z Żydami w czwartej Ewangelii, ukazać związki między poszczególnymi dialogami oraz naświetlić problem funkcji czwartej Ewangelii zamierzonej przez ewangelistę. Problem pracy ustala autor na podstawie następujących założeń, które zostają zweryfikowane w toku pracy: 1. Jedność elementów strukturalnych dialogów Jezusa z Żydami świadczy o jedności literackiej tych dialogów; 2. Dialogi te nie stanowią tylko polemiki z judaizmem, ale niosą sobą określone treści teologiczne; 3. Klucz do zrozumienia funkcji dialogów znajduje się w J 18, 20—21, gdzie jest mowa o objawieniu danym światu przez Ojca w Jezusie Chrystusie (element chrystologiczny) oraz o uczniach jako świadkach objawienia (element eklezjologiczny). Zgodnie z przyjętym „kluczem” autor wydobywa funkcję chrystologiczną i eklezjologiczną kolejnych dialogów, analizując ich kontekst i kompozycję. Dla odróżnienia intencji ewangelisty od rezultatów procesu redakcyjnego przeprowadza analizę historii tradycji i redakcji. Oprócz tego każdy dialog jest badany od strony funkcji elementów dialogowych w strukturze tekstu .

W wyniku badań, udokumentowanych ogromną literaturą przedmiotu, ks. Mędała wnioskuje, że „eklezjologia Janowa nie jest dodatkiem, warstwą narzuconą na indywidualistyczną koncepcję chrześcijaństwa przez jakiegoś redaktora kościelnego, lecz integralnie jest związana z chrystologią” (s. 143). Ks. Mędała wnioskuje także o jedności autorstwa dialogów Jezusa z Żydami w czwartej Ewangelii. Odnośnie do kwestii pochodzenia i genezy całej czwartej Ewangelii autor rozprawy stwierdza, że przeprowadzone badania nie upoważniają do zajęcia stanowiska w tej sprawie. Autor podziela stanowisko B. Rigaux na temat przeznaczenia czwartej Ewangelii wyrażone w artykule tegoż pt. *Les destinataires du IV<sup>e</sup> Évangile à la lumière de Jn 17*, RThL 1 (1970) 317n.

Badane dialogi zawierają trzy warstwy, które mogą odpowiadać trzem etapom procesu redakcyjnego w różnych fazach Kościoła Janowego lub mogą być wybrane z trzech etapów rozwoju chrześcijaństwa i zestawione przez ewangelistę. Są to materiały pochodzące z historii Jezusa, z kerygmatu apostołskiego oraz z li-

turgii i katechezy Kościoła. Wszystkie trzy warstwy występują jakby „wzorcowo” w dialogu pierwszym i ostatnim (2,13—22; 12, 20—36). Ponadto związki tematyczne i literackie występują między dialogiem drugim (6,22—59) i szóstym (10, 22—39) oraz między dialogiem trzecim (7,14—39) i piątym (8,31—59). Centralne miejsce zajmuje dialog czwarty (8,12—30), w którym orędzie Kościoła jest skierowane — jako orędzie Jezusa — do całego świata. Jest ono poświadczone przez samego Boga i stąd czerpie moc zobowiązującą do przyjęcia objawienia Jezusa w praktyce.

Już na wstępie pracy, po ogólnym wglądzie w rezultaty współczesnych badań nad dialogowym charakterem czwartej Ewangelii oraz nad symbolicznym charakterem elementów dialogowych, ks. Mędała poddał w wątpliwość zdanie, jakoby dialogi były wyrazem polemiki Kościoła ze współczesnym judaizmem lub niektórymi ugrupowaniami judeo-chrześcijańskimi. W toku rozprawy autor wykazał, że badane dialogi nie są tylko polemiką, „lecz mają za cel wprowadzić wierzących na wyższy poziom życia chrześcijańskiego, żeby uchronić ich przed pokusą przystosowania się do świata jako organizacja religijna na wzór judaizmu zorganizowanego w duchu założeń stronnictwa faryzeuszów po 70 r. lub włączenia się w ramy judaizmu” (s. 141). Biorąc pod uwagę konkretne wątpliwości i potrzeby chrześcijan I wieku ewangelista ukazuje radykalną różnicę między chrześcijaństwem i judaizmem, ale równocześnie podbudowuje tezę, że „zbawienie bierze początek od Żydów” (J 4,22). Ewangelista chce dowieść, że mylna jest przesadna tendencja szukania uzasadnienia dla wiary chrześcijańskiej w judaizmie, gdyż religia chrześcijańska posiada charakter objawiony i ma autentycznych świadków tego objawienia, którymi są uczniowie Jezusa.

Godna podkreślenia jest klarowność układu i strona metodologiczna pracy ks. Mędały. Każdy z rozdziałów składa się z trzech części, w których przedmiot badany jest od strony struktury przedstawiającej, struktury przedstawianej i struktury komunikowanej. Chcąc badać określoną „funkcję” dialogów musiał autor ustosunkować się do mocno dyskutowanych kwestii tradycji i redakcji w ogóle czwartej Ewangelii. Szczególną uwagę zwrócił ks. Mędała na wyniki badań M.-E. Boisarda nad genezą czwartej Ewangelii (zob. s. 42n. 69n. i in.). Zastosował metodę historyczno-krytyczną, ale dużo miejsca zajęła semiotyczna analiza tekstu. Będąc znawcą metod strukturalnej analizy tekstu autor wykazał świadomość ograniczonych możliwości stosowania statycznych metod strukturalizmu francuskiego odnośnie do Ewangelii. Umiejętnie wykorzystał niektóre aspekty semiotyki tekstu nastawionej na prag-

matykę (zob. uwaga na s. 17). W ogóle od strony formalnej rozprawa czyni imponujące wrażenie. Bardzo szczęśliwie przeniósł autor wiele dyskusji i dygresji do przypisów (dodajmy, że bardzo obszernych). Tekst zasadniczy jest dlatego jaśniejszy. Przypisy stanowią źródło bardzo cennych informacji na tematy ogólniejsze związane z czwartą Ewangelią (np. autorstwo, geneza), jak i w kwestiach szczegółowych. Język rozprawy jest bardzo oszczędny. Za wieloma sformułowaniami kryją się problemy, wśród których autor porusza się ze swobodą i których znajomość u czytelnika zakłada. Dlatego czytanie tej pracy jest niełatwe. Zakłada sporą erudycję naukową u czytelnika. Trudno tę trudność w czytaniu czynić zarzutem wobec autora rozprawy.

Bogactwo treści rozprawy nie pozwala na poruszenie w krótkiej recenzji wszystkich wątków. Warto zauważyć jeden moment, ważny z punktu widzenia dzisiejszego czytelnika. Dobrze jest, jeżeli wydanie drukiem rozprawy naukowej zbiega się akurat z czasem gorącej dyskusji wokół jej przedmiotu. W wypadku prac badawczych obliczonych na kilka lat, jak w przypadku omawianej pracy, jest to bardzo często niemożliwe (jeśli dodamy do tego nasze krajowe trudności wydawnicze). W tym świetle z wyjątkową uwagą należy potraktować pracę ks. Mędali. Udało się bowiem autorowi dodać swój kompetentny głos w dyskusji, która toczy się właśnie od niedawna w gorętszej niż zwykle atmosferze. Kontakty Papieża z przedstawicielami społeczności żydowskiej domagają się może rewizji, a może pogłębienia w świadomości chrześcijan zagadnienia stosunku Kościoła do judaizmu. Ponadto dzisiejsze czasy rodzą z nową intensywnością pytania o tożsamość Kościoła w świecie. Ks. Mędala, oddając czytelnikom swą pracę, pozwala prześledzić te problemy od strony najbardziej fundamentalnej — od strony orędzia samej Biblii, która jest słowem wiecznie żywym.

Druga z zamieszczonych w niniejszym tomie *Studiów* rozpraw, autorstwa ks. Janusza Frankowskiego, skierowuje refleksję czytelnika ku Hebr 1,3. Jest to tekst szczególnie frapujący z uwagi na fakt, że ogniskuje w sobie, w syntetycznej formie, kilka nurtów tradycji; jest dlatego świadkiem procesu wzajemnego przenikania się i ubogacania różnych kręgów refleksji mieszczących się w jednym Kościele. Rozprawa jest dojrzałym owocem zainteresowań autora, które znalazły wstępne ucieleśnienie — jak się wydaje — przynajmniej w roku 1976, kiedy to ks. Frankowski opublikował artykuł na temat Hebr 1,2b (*Pełne ramy dziejów zbawienia: Przez Syna i dla Syna (Hebr 1,2b) w: Warszawskie Studia Biblijne*, red. J. Frankowski i B. Widła, Warszawa 1976, s. 138—147). Zamieszczona w omawianym tomie *Studiów z bibli-*

styki praca na temat Hebr 1,3 składa się ze słowa wstępnego, wprowadzenia, wykazu skrótów, osnowy z sześciu części, podsumowania, bibliografii, spisu treści w języku francuskim (obok spisu treści wspólnego dla całego tomu, zamieszczonego na początku tomu), streszczenia w języku francuskim i indeksów. Pierworzędny problem pracy formułuje ks. Frankowski w pytaniu: „Jaką ma postać chrystologia chrześcijaństwa z epoki NTu oraz jak wygląda jej rozwój?” (s. 193). Badanie Hebr 1,3 umiejscawia ten tekst na tle nowotestamentalnej myśli chrystologicznej. W drugim rzędzie pragnie autor dać przyczynek dla lepszego zrozumienia samego Listu do Hebrajczyków. Praca ma więc w pierwszym rzędzie walor teologiczny. Podstawą dla wyprowadzania wniosków teologicznych jest egzegeza tekstu (w kontekście); dużo uwagi poświęca autor przebadaniu podłoża historyczno-religijnego Hebr 1,3, co pozwala określić miejsce tekstu w pokrewnych tradycjach. Dogłębną analizą Hebr 1,3 ks. Frankowski nie tylko wypełnia lukę w dotychczasowej literaturze, w której tekst ten jest — jak zauważa autor we wstępie (s. 193) — „nie w pełni doceniany”. Za przyczyną pracy ks. Frankowskiego wchodzimy w zajmujący problem teologiczny. O ile bowiem nurt chrześcijaństwa związany z głównymi świadkami chrześcijaństwa, tj. z synoptykami, Pawłem czy Janem, jest stosunkowo dobrze znany, o tyle w ogromnym stopniu „nieznanym” pozostaje dla nas szeroki nurt tradycji chrześcijańskiej mieszczący się poza związaną z pisanymi źródłami myślą głównych świadków. Poprzez publikację ks. Frankowskiego na temat Hebr 1,3 wglądamy właśnie w to „nieznane”, jaśniej widząc wielość nurtów refleksji chrystologicznej w pierwotnym chrześcijaństwie. Dodajmy: wielość, która nie burzyła zasadniczej jedności!

Badania swe rozkłada autor na sześć etapów. W rozdziale pierwszym ks. Frankowski umiejscawia Hebr 1,3 w kontekście, próbując ustalić funkcję w prologu listu i charakter literacki wiersza. Wykazuje, że badany tekst jest spójny z kontekstem, stanowiąc rozwinięcie Hebr 1,1—2a. Hebr 1,3 następuje po stwierdzeniu, że Bóg, który przemawiał niegdyś do ojców przez proroków, przemówił w ostatecznych dniach przez Syna. Wiersz 3, podobnie jak wiersz 2b, jest wyjaśnieniem, kim jest Syn. Hebr 1,3 ma formę hymnu. Dopiero w szóstym rozdziale, po zbadaniu wiersza od strony egzegetycznej i jego podłoża historyczno-religijnego, autor odpowie na pytanie o miejsce hymnu w całym liście. W czterech środkowych rozdziałach (od drugiego do piątego) autor analizuje wyodrębnione w rozdziale pierwszym cztery następujące po sobie człony hymnu (a, b, c, d), które określają kolejno: a. boską naturę

Syna (1,3a); b. funkcję kosmiczną Syna (1,3b); c. ziemskie dzieło Syna: oczyszczenie z grzechów (1,3c); d. uwielbienie Syna po pracy Boga (1,3d).

Nie wchodząc w szczegółowe kwestie poruszane w pracy zauważyć trzeba, że autor wykazał zejście się w Hebr 1,3 pewnych wątków rozwijanych w środowisku hellenistycznym, biblijnym (w znaczeniu: starotestamentalnym) i chrześcijańskim. W chrześcijańskim nurcie refleksji osadza badany tekst odniesienie poszczególnych terminów do Chrystusa. Wspólna z chrześcijańską tradycją jest więź z ziemskim życiem Jezusa (z historią), prawda o zbawczym charakterze dzieła Jezusa i Jego śmierci oraz prawda o wywyższeniu Chrystusa. Jednakże autor Hebr 1,3 nie przekazuje tylko określonych treści tradycyjnych, ale zdobywa się na samodzielną syntezę. W syntezie tej uwidaczniają się tendencje charakterystyczne dla chrześcijaństwa w ogóle: autor ten, nie rezygnując z najistotniejszych treści rdzennie chrześcijańskich, podejmuje śmiały kontakt z myślą środowiska. Duchowa ojczyzna autora Hebr 1,3 „rozcigała się od Aleksandrii do judaizmu i chrześcijaństwa palestyńskiego. Ważne są dla niego Pisma (ST) i pierwsze formuły chrześcijańskiej wiary, ale przemawiają do niego również i najnowsze myśli i sformułowania — zwłaszcza dotyczące zawrotnej prawdy o boskości i odwieczności Syna — i sam je tworzy” (s. 328). Ów rys swoistego ujęcia treści „ortodoksyjnie” chrześcijańskich, będących zasadniczym depozytem wiary Kościoła, obserwujemy też w innych hymnach Nowego Testamentu. Ukazują one Zbawiciela i Jego dzieło w różnych — dopełniających się wzajemnie, a nie sprzecznych z sobą — aspektach. Flp 2,6—11 oddaje uniżenie się Chrystusa, poświęcenie całego boskiego majestatu; Kol 1,15—20 zwraca uwagę na pojednanie wszystkich rzeczy przez krew Krzyża; Hebr 1,3 zaś — na oczyszczenie z grzechów. Hymny chrystologiczne odegrały — zdaniem autora — bardzo wielką rolę w zgłębianiu i ukazywaniu tajemnicy, Syna Bożego i przyczyniły się wybitnie do powstania wielkiej chrystologii.

W rozdziale szóstym ks. Frankowski formułuje wniosek, że Hebr 1,3 jest dziełem autora Listu do Hebrajczyków, który nadał obiegowym motywom własne piętno i skomponował nowy hymn chrystologiczny. Celem hymnu było „przede wszystkim ukazanie przekraczającej wszystko, sięgającej aż do boskich Blasków i Bożego Tronu wielkości Syna” (s. 323), czego konsekwencją było nakreślenie „wielkości i dramatyczności sytuacji postawionych przed tym wezwaniem wiernych” (tamże). Hymn zarysowuje zgrab myśli, które zostaną potem rozwinięte — z pewnymi doprecyzowaniami — w całym Liście. Jest więc integralną częścią Listu, posiadającą wspól-

nego z resztą Listu autora. Ks. Frankowski stawia także tezę o charakterze najogólniejszym, a mianowicie odpowiada na pytanie, czym jest teologia. W konsekwencji swoich badań nad chrystologią Nowego Testamentu twierdzi, że teologia nie jest antropologią, ani nauką o Bogu, ale jest w pierwszym rzędzie soteriologią.

Podkreślenia wymaga bardzo klarowny plan rozprawy ks. Frankowskiego. Uderzająca też jest — jeśli tak można powiedzieć — „pokora” naukowa autora, wynikająca z jego dojrzałości naukowej, przejawiająca się w bardzo wyważonych i precyzyjnych sformułowaniach i sądach (zob. dla przykładu s. 322. 323. 327 i in.). Język rozprawy jest bardzo komunikatywny, acz zwięzły. Doskonałe panowanie nad aparatem naukowym nie obciąża czytelnika zbędnymi dygresjami.

Wypada zakończyć niniejszą recenzję uwagą na temat obu rozpraw prezentowanych w IV tomie *Studiów z biblistyki*. Ks. Frankowski dawał niedawno wyraz swej trosce o poziom naukowy polskich publikacji biblijnych. „Ta uczelnia — pisał ks. Frankowski (zob. *CollTheol* 51 (1981) fasc. III, s. 208n) — która będzie umiała z dynamicznością połączyć pogłębienie myślowe, pełną poprawność metodologiczną i staranność dopracowania, ta uczelnia — czy to będzie KUL, czy ATK, czy jakkolwiek inny ośrodek — zdecydowanie o prawdziwej randze naukowej naszej biblistyki”. Wydaje się, że publikacje zawarte w IV tomie *Studiów* wskazują na „wysokie loty” biblijnej szkoły w ATK i stanowią cenny wkład w ogólny obraz współczesnej biblistyki polskiej. Pracami swymi zarówno ks. Stanisław Mędała, jak i ks. Janusz Frankowski ugruntowali swe znaczące pozycje w środowisku polskich biblistów.

Grzegorz Rafiński